

TYLKO KOCHANKOWIE PRZEŻYJĄ



W KINACH OD 7 MARCA 2014

DYSTRYBUCJA W POLSCE



GUTEK FILM

Al. Wojska Polskiego 41/43, 01-503 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl <http://www.gutekfilm.pl>

TYLKO KOCHANKOWIE PRZEŻYJĄ
ONLY LOVERS LEFT ALIVE

Reżyseria

Jim Jarmusch

Scenariusz

Jim Jarmusch

Muzyka

Marvin Hamlisch

Montaż

Jozef van Wissem

Zdjęcia

Yorick Le Saux

W filmie występują :

Tilda Swinton
Tom Hiddleston
Mia Wasikowska
John Hurt
Jeffrey Wright

Ewa
Adam
Ava
Marlowe
Dr. Watson

Producenci

Jeremy Thomas
Reinhard Brundig

USA/ Wlk. Brytania/ Niemcy/ Francja
rok produkcji: 2013
czas trwania: 123 min.

Co może być piękniejszego, niż wieczni kochankowie, wieczna księżycowa noc, „Funnel of Love” Wandy Jackson, winylowe płyty, kolekcja rzadkich elektrycznych gitar, zaułki i bary Tangieru, nocne jazdy samochodem po Detroit i lody ze świeżej krwi...

„Tylko kochankowie przeżyją” ma to wszystko.

Tilda Swinton, Tom Hiddleston i Mia Wasikowska w klimatycznej love-story outsidera światowego kina Jima Jarmuscha, twórcy „Broken Flowers”, „Truposza” i „Ghost Doga”, który tym razem zdaje się mówić, że tylko ci, którzy potrafią kochać, przetrwają. Bohaterowie „Tylko kochankowie przeżyją” to wampiry zmęczone setkami lat życia i zde gustowane tym, jak rozwinął się świat. Nie są jednak typowymi przedstawicielami swojego wymierającego gatunku: wprawdzie żywią się krwią i preferują mrok nocy, ale najważniejsza jest dla nich sztuka, literatura, muzyka – i trwająca od wieków miłość. To wyrafinowani smakosze życia, wytworni dandysi zatopieni w XXI wieku, wciąż pamiętający jednak intensywność romantyzmu.

Adam (Hiddleston) jest unikającym rozgłosu i słonecznego światła undergroundowym muzykiem, skrzyżowaniem Syda Barreta i Davida Bowiego z Hamletem. Mieszka w odludnej części Detroit, kolekcjonuje gitary, słucha winyli i tworzy elektroniczną muzykę końca świata. Melancholijną samotność rozjaśnia długo oczekiwany przyjazd jego ukochanej, Ewy (Swinton). Razem jeżdżą nocami po wyludnionym Detroit w hipnotycznym rytmie muzyki, celebrując każdą spędzaną razem chwilę. Jednak spokojne życie zakochanej pary zostanie wystawione na próbę, kiedy niezapowiedziane dołączy do nich nieobliczalna i wygłodniała siostra Ewy – Ava (Wasikowska).

Nowy film Jarmuscha to pytanie o nieśmiertelność, o siłę uczucia i moc obietnic w obliczu nieskończenia płynącego czasu. Piękne, wysmakowane zdjęcia nocnych miast w połączeniu z atmosferą melancholii, mroczną muzyką Black Rebel Motorcycle Club, ale i charakterystycznym dla Jarmuscha wyrafinowanym, subtelnym humorem dają w efekcie stylową, dekadencją perelkę. Jak ty byś przeżył swoją nieskończoność?

„Wybitny film... charakterystyczny i spełniony...” - pisał po pokazie filmu Jarmuscha w Cannes Tadeusz Sobolewski. „Być wampirem oznacza tu: żyć sztuką - muzyką, płytami, książkami, miłością - i mieć poczucie wiecznego nienasycenia. To jeden z rzadkich dziś filmów, który działając minimalnymi środkami, zostawia wieczny niedosyt, pozostaje otwarty. Działa muzycznie, wciąga do środka i sprawia, że chce się do niego wracać jak do ulubionej płyty”.

PRASA O FILMIE

Wybitny film... charakterystyczny i spełniony... Być wampirem oznacza tu: żyć sztuką - muzyką, płytami, książkami, miłością - i mieć poczucie wiecznego nienasycenia. To jeden z rzadkich dziś filmów, który działając minimalnymi środkami, zostawia wieczny niedosyt, pozostaje otwarty. Działa muzycznie, wciąga do środka i sprawia, że chce się do niego wracać jak do ulubionej płyty.
Tadeusz Sobolewski, „Gazeta Wyborcza”

Arcydzieło rozrywki!

Karin Badt, „Huffington Post”

Jarmusch chciał za wszelką cenę obronić dziś w kinie mit miłości romantycznej, czystej, po wsze czasy, więc zaraził nią... wampiry. Piękny, hipnotyczny, nonszalancko poetycki film.

Paweł T. Felis, „Gazeta Wyborcza”

Wampiry nigdy nie były tak cool, kulturalne i po prostu ludzkie, jak u Jarmuscha. Bardzo odświeżające po sadze „Zmierzch”.

Julie Miller, „Vanity Fair”

To niezwykle kompendium wszystkiego na czym Jarmuschowi w życiu zależy. Dwójka głównych bohaterów – niesamowicie zagranych przez Tildę Swinton i Toma Hiddlestona – mówi niewątpliwie głosem reżysera. (...) Świetny, wyjątkowy film, który każdy powinien zobaczyć. A ścieżka dźwiękowa napisana przez Jozefa van Wissema i samego Jarmuscha jest iście diabelska.
„Indiewire”

Fani Jarmuscha nie powinni czuć się zawiedzeni. Film jest produkcją estetycznie wysmakowaną. Reżyser jak tylko może wykorzystuje fotogeniczność swoich aktorów. Wiele z ujęć zachwyca kompozycją i pomysłowością.
Marcin Pietrzyk, filmweb.pl

Film Jarmuscha pełen jest erudycyjnych ciekawostek, nawiązań do literatury, kina i popkultury. Podczas jednej z nielicznych wycieczek po Detroit, Adam pokazuje żonie dom, w którym w dzieciństwie mieszkał Jack White. (...). „Tylko kochankowie przeżyją” to także humor - Jarmusch żartuje z ogranych standardów wampirycznej mitologii.
Halina Jasek, onet.pl

JIM JARMUSCH O FILMIE

SCENARIUSZ

Pomysł na film o wampirach chodził mi po głowie od blisko dekady. Wczesną wersję scenariusza skończyłem pisać jakieś siedem lat temu, ale miałem niestety problemy z zebraniem funduszy. Odłożyłem więc ten temat na bok, zrobiłem po drodze kilka innych rzeczy, a teraz do niego wróciłem. Oczywiście sporo po tym czasie pozmieniałem.

CYFROWA ERA

Po raz pierwszy pracowałem na cyfrowej kamerze, do tej pory byłem przywiązany do analogowego sprzętu. Z kilku powodów obawiałem się zmiany tego przyzwyczajenia. Nie lubię głębi ostrości jaką daje cyfra, nie lubię jak wygląda na skórze aktorów dzienne światło, nie przekonuje mnie. Tym razem to nie był problem, bo pracowaliśmy przy bardzo małej ilości światła. Podczas zdjęć oświetlaliśmy plan minimalną ilością żarówek i ekranów LED, więc strach przed cyfrową kamerą był mniejszy. Ostatecznie zdjęcia Yoricka LeSaux wyszły bardzo piękne i delikatne.

WAMPIRY

Oczywiście dla mnie to nie jest horror, a ten gatunek reprezentuje większość filmów z wampirami. Najbardziej kuszące było dla mnie to, że one żyją tak wiele lat, co umożliwia pokazanie historii miłosnej, która trwa przez bardzo długi czas. Przyglądam się tym stworzeniom, które są dla nas dziwne i intrygujące.

Wampiry kiedyś były ludźmi, to nie są zombie, które wróciły z martwych. Nie traktuję więc ich jako metafory człowieczeństwa, bo one po prostu są ludźmi tylko po swoistej przemianie. I to czyni je jeszcze bardziej interesującymi.

ATRYBUTY WAMPIRÓW

Wampiry są w kulturze bardzo zmitologizowane. Ale też przez tę kulturę nieustająco przetwarzane. Na przykład wampirze kły pojawiły się dopiero w latach 50. w meksykańskich produkcjach o nich. Nie pamiętam żeby Nosferatu miał kły. Podobnie działo się ze strachem przed czosnkiem, krzyżem, czy święconą wodą. Pojawiły się na którymś etapie snucia opowieści o wampirach. My też chcieliśmy coś do tej wampirzej mitologii dodać. Wpadliśmy na pomysł, że takim nowym elementem będą skórzane rękawiczki, które nasze wampiry zakładają, gdy opuszczają swoją kryjówkę. Jednym z głównych powodów było to, że świetnie w nich wyglądają.

KLAUSTROFOBIA

Horror o wampirach bardzo często bazują na uczuciu klaustrofobii. Zamknięcie w trumnie, niemożność wyjścia na słońce budują przytłaczającą atmosferę, która udziela się widzom. Ale nasz film jest o czymś wręcz przeciwnym - o otwartości. O otwartości na nowe pomysły, kulturę, zmieniające się otoczenie, na samych siebie.

INTELEKT KONTRA INSTYNYKT

Intelekt jest bardzo cennym narzędziem, ale instynkt jest czymś więcej, sam bardziej się nim kieruję. Bardzo łatwo ulegamy pokusie nadmiernego analizowania wszystkiego, podczas gdy intuicja jest przez nas zaniedbywana. W pokoju montażowym zachowuję się zupełnie inaczej niż np. Alfred Hitchcock, który stosował wręcz matematyczne formuły, dzięki czemu jego filmy są tak znakomite.

W swoich filmach nie widzę ukrytego w nich mechanizmu aż do samego końca montażu. Raczej wsłuchuję się w materiał i staram się wychwycić jego naturalną opowieść. Zdarza się oczywiście, że on bełkocze i wtedy trzeba poświęcić mu więcej uwagi. Skutkuje to tym, że często usuwam z gotowego filmu sceny, które osobiście uwielbiam i muszę się do ich wycięcia zmuszać. Ale dzięki temu film jest lepszy. Na tym polega cała sztuka – wsłuchać się w niego i pozwolić mu być takim, jakim chce być. Co ciekawe, dość dobrze pokrywa się z tematem „Tylko kochankowie przeżyją”. Adam i Ewa pozwalają sobie nawzajem być sobą. Nie chcą za wszelką cenę zmieniać ukochanego. Kochają się właśnie za to kim są. Myślę, że to klucz do udanych historii miłosnych.

MUZYKA

Jestem wstrząśnięty jak ograniczoną wyobraźnię muzyczną prezentują twórcy filmów. Szczególnie amerykańscy, hollywoodzcy. Oglądając czasami komercyjne obrazy mam wrażenie, że muzyka została do nich kupiona na wyprzedaży na kilogramy. Jest jakichś pięć rodzajów ścieżek dźwiękowych, które powtarzane są do znudzenia. A przecież jest tyle wspaniałej muzyki na całym świecie.

TILDA SWINTON

Kiedy tylko napotykałem finansowe bądź jakiegokolwiek inne przeszkody podczas tworzenia tego filmu od razu chciałem się poddawać. Ale wtedy Tilda mówiła „to tylko znak, że jeszcze nie jesteśmy gotowi, nie wszystkie elementy są jeszcze na swoich miejscach”. Była przez cały czas tak pełna optymizmu, tak wierzyła w swoją bohaterkę, że w końcu nie mogłem odpuścić. Bez niej to wszystko by się nie udało, jestem jej dłużnikiem.

SYLWETKI TWÓRCÓW

JIM JARMUSCH

Ur. w 1953 roku, nowojorski artysta niezależny. W wieku 17 lat opuścił Akron i przyjechał do Nowego Jorku. Początkowo studiował literaturę na Uniwersytecie Columbia. Pod koniec studiów na rok wyjechał do Paryża, gdzie najwięcej czasu spędzał w Cinematheque Francaise. Studiował w Institute Film and TV na Uniwersytecie Nowojorskim. Był asystentem Nicolasa Raya. Współpracował również z Wimem Wendersem. Dzięki Wendersowi rozpoczął również współpracę z producentem swoich filmów, Otto Grokenbergerem i operatorem Robbym Müllerem. Debiut filmowy przyniósł Jarmuschowi międzynarodowe uznanie. Jest jednym z najczęściej nagradzanych reżyserów niezależnych.

Wybrana filmografia:

1980 Nieustające wakacje / Permanent Vacation
1984 Inaczej niż w raju / Stranger than Paradise
1986 Poza prawem / Down by Law
1989 Mystery Train
1991 Noc na Ziemi / Night on Earth
1999 Ghost Dog: droga samuraja / Ghost Dog: The Way of the Samurai
2003 Kawa i papierosy / Coffee and Cigarettes
2005 Broken Flowers
2009 The Limits of Control
2013 Tylko kochankowie przeżyją / Only Lovers Left Alive

TILDA SWINTON

Uważana za ikonę kina od ponad dwóch dekad, Tilda Swinton rozpoczęła karierę w latach 80-tych poprzedniego wieku. Wystąpiła w kilku filmach swojego przyjaciela i mentora, Dereka Jarmana – innowacyjnego i wyrafinowanego filmowca, z którym pozostawała w bliskich stosunkach aż do jego śmierci w 1994 roku. Nagrodzono ją Coppa Volpi dla najlepszej aktorki na 48. Festiwalu Filmowym w Wenecji za rolę w Edwardzie II (1991), zaś w kolejnym roku rola w Orlando Sally Potter (opartym na powieści Virginii Woolf) zyskała jej międzynarodowy rozgłos. Zagrała w wielu znaczących współczesnych filmach – współpracowała m.in. z Dannym Boylem, Timem Rothem, Spikem Jonzem, Cameronem Crowe, Robertem Lepagem, Normanem Jewisonem, Francisem Lawrencem, Joelem i Ethanem Coenem, Davidem Fincherem, Belą Tarrem, oraz Andrew Adamsonem. W 2008 roku zdobyła nagrodę BAFTA i Oscara w kategorii najlepsza aktorka drugoplanowa za swą kreację w „Michaelu Claytonie” Tony’ego Gilroy’a (2007).

TOM HIDDLESTON

Ten brytyjski aktor (34 l.) uczęszczał m. in. do Royal Academy of Dramatic Art, którą ukończył w 2005 roku. Niedługo potem podpisał kontrakt z uznaną agencją aktorską Hamilton Hodell. W filmie „Wzbierająca burza” (2002) zagrał Randolpha Churchilla, syna brytyjskiego premiera, zaś w serialu „Wallander” zrealizowanym przez BBC policjanta szwedzkiej policji – Martinssona. Na swoim koncie ma również występ u Woody’ego Allena w nostalgicznej komedii „O północy w Paryżu” (2011). W tym samym roku swoją premierę miał również „Thor” (2011) z jego udziałem. Rola Lokiego, brata tytułowego bohatera, przyniosła mu wielką popularność na całym świecie. Naturalną konsekwencją występu w tej megaprodukcji była rola w „Avengers 3D” (2012) i sequele „Thora”(2013).